

Krótki Kawalek O Wolności Słowa

O.S.T.R.

E, brat nie damy się tym pierdolonym kłamstwom
Wolę nie myśleć na co talibowi banknot
Kurwy na bacność, nie ten rząd, nie ta misja
Jeden błąd - spotkam cię, skończysz jak pod okiem pizda
Ziemie tu gryź, bać się będziesz, bo dziś płacz nie zejdzie z tej krwi

I tak nie przejdzie twój krzyk za grube ściany
Dla twoich kompanów pijanych jesteś zerem
gwoździem, końcówki zelowy, wbijanym w aferę
Masz wielkie szczęście, że w mieście, że się nie mecze
Bo bym zlikwidował tu ciebie i gdybym był mafią
Sprawy zakapior, średnia krajowa
Dlatego nie dam się za chuja pensa zmanipulować
To twoja trumna zobacz czarny kolor
Ja widzę w nocy jak przy polowaniu sowa, odbierz wiadomość
Pierdolony jak ZOMO, nie uczyli rodzice
co mówić jak żyć by widzieć wszystko i słyszeć

Ty lepiej się zastanów jaką dali ci ochronę
Siwy bez prawo jazdy, ale ma pistolet
Ja za to mogę polec, bo wierzę w wolność słowa
Nic ci nie zrobię, chociaż mógłbym, bo wierzę w Boga

(2x)

Mam wielu wrogów jak i niejednego zioma
Kieruję się sercem, brat, bo wierzę w Boga
Kilka słów o nas dla naszych zachowań
Kieruję się sercem, brat, bo wierzę w Boga

Mendo wyluzuj, po co chodzić cały w nerwach
Wyglądasz jakbyś tak z Cymańskim w szachy przegrał
Chciałbym do piekła posłać ciebie lecz mam honor
Za konfidentów sztuki żeś ich zesłał ziomom
Ponoć prawda leży zawsze koło gówna
Ponoć sam jarałeś to gówno na studiach z załogą
Mamy świadków, nielubiany, blady, w brylach, mały wynalazku
Wiem dla ciebie za okrutny świat mój
Sprayem wywalę ci w pysk, puchę wbije w udo
Ty odpierdol się od małolatów, póki życie lubią
Bo czas ich podróżą z nudów wpadną na ten patent
By cię porwać za hajs albo obrobić ci chatę
CBA zapomnij, nie drażnię prowokacji
Bo z kwiatami się pojawiają cwele, błazny i amanci
Nie wiem jak ty, ale brat mi nie pasuje nic tu
Te kontakty nie dla masty, ej zabiłbym ministrów

Ty lepiej się zastanów jaką dali ci ochronę
Siwy bez prawo jazdy, ale ma pistolet
Ja za to mogę polec, bo wierzę w wolność słowa
Nic ci nie zrobię, chociaż mógłbym, bo wierzę w Boga